

NOWY JORK, 8.7. (Obsl. w.). Ludwi von Kleinwachter, minister pełnomocny Austrii w Waszyngtonie, wystosowa do sekretariatu ONZ list, w którym prosi o dopuszczenie Austrii do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Świat w ciągu doby

Socjaliści włoscy o Polsce

Włochy zajmują, obok Francji, jedno z kluczowych stanowisk polityki europejskiej. Szczególnie silnie daje się tam odczuwać nacisk ze strony wielkiego kapitału i najbardziej wojowniczych kół reakcji międzynarodowej. Z tego punktu widzenia pozycja Włoch w polityce międzynarodowej — jednej z najważniejszych partii socjalistycznych Europy — nabiera doniosłego znaczenia.

W jaskrawym przeciwieństwie do przyłaczającej większości socjaldemokratów niemieckich — włoscy socjaliści nauczyli się nie jednego w toku lat walki z faszyzmem. Nauczyli się przede wszystkim cenić wartość jedności klasy robotniczej, wartość jednolitego frontu komunistów i socjalistów. Jednocześnie oba partie przyczyniły się w decydujący sposób do tego, że Włochy w znacznej części wyzwały się same. Jednocześnie działania zawiązków Włochy temu, że ruch antyfaszystowski i partyzancki zdobyły objętość szerokiej masy narodu włoskiego. Jednocześnie działania sprawiły, że demokracja włoska posiada obecnie trwałe i mocne oparcie w postaci 6-milionowej masy robotników i pracowników, zorganizowanych w jednolitych związkach zawodowych.

Ta szeroka, zorganizowana baza społeczna umożliwia demokracji włoskiej wytrwać i konsekwentnie odparować ataki reakcji. Zawiodły próby skierowania włoskiej partii socjalistycznej „na prawo” po linii Bluma i kierownictwa Labour Party. Zawiodły również, popierane usilnie przez czynniki zagraniczne, próby rozbicia włoskiej partii socjalistycznej od wewnątrz. Grupa rozbijaczy spod znaku Saragata znalazła się w kłopotliwej sytuacji generalnie bez armii.

Stanowisko kierownictwa partii tego, z Pietro Nenni na czele, stało się nowym zdecydowanie jednolite frontem, odrzucając wszelkie koncepcje „centrowe” jako z gruntu fałszywe i szkodliwe, odwołując się do opinii najszerzych mas członków i sympatyków włoskiej partii socjalistycznej. Stanowisko partii w kwestii polityki wewnętrznej mogło oczywiście nie mieć innego „o odpowiedzialność w jej stałym” wobec zagadnień międzynarodowych.

Włoska prasa — trybuna zdobyła — szczególnie w ostatnich dniach, co społeczne i polityczne, które obróty drogą demokracji. O walce bloku — z stronictw demokratycznych — PSL i podziemną reakcją „vanti”, centralny organ włoskiej partii socjalistycznej, pisali:

„W SAMEJ RZECZY MAMY TU PRZED SOBĄ STARCIE MIĘDZY ZWOLENNIKAMI REFORMY ROLNEJ I UNARODOWIENIA PRZEMYSŁU Z JEDNEJ STRONY, A OBRONCAMI INTERESÓW WIELKICH KAPITAŁISTÓW I OBSZARNIKÓW — Z DRUGIEJ. „CECHE CHARAKTERYSTYCZNE DEMOKRACJI EUROPEJSKIEJ WYCHODNIEJ STANOWIĄ JEJ MĘŻNE, BOHATERSKIE WYSIŁKI. BY ZMIENIĆ PODSTAWY ŻYCIA GOSPODARSTWA W TYM CELE, ŻEBY ZMIENIĆ CZŁOWIEKA.”

A dalej: „DŁA NAS, WŁOCHÓW, WAŻNE JEST TYLKO JEDNO, A MIANOWICIE, ABY ANALOGICZNY RUCH NAPRZÓD DOKONAŁ SIĘ TAKŻE U NAS, NIE NAPOTYKAJĄC PRZESZKÓD W POSTACI „CENTROWYCH” OZUSTÓW, KTÓRZY FAŁSZUJĄ POJĘCIE WOLNOŚCI, CZYNIĄC ZEN BARIER NA DRODZE DO KONKRETNEGO, PRAKTYCZNEGO URZECZYSTWIENIA SOCJALIZMU.”

Włoska partia socjalistyczna wnosząca swój niewątpliwie politycznie pozytywny wkład w sprawę odbudowania jedności ruchu robotniczego w skali narodowej i międzynarodowej. Jednocześnie klasy robotniczej nie jest sprawą obco, dającą wyłącznie komunistów i socjalistów. Jest to zadanie okresu historycznego, który przeżywamy. W jego rozwiązaniu zainteresowane są żywioły wszystkie siły demokratyczne i wszystkie narody świata. Włoska partia socjalistyczna, działając w warunkach szczególnie trudnych ze względu na położenie Włoch, oddaje dobrą usługę sprawie jedności robotniczej, jedności wszystkich pracujących.

Sojusz polsko-czechosłowacki to zabezpieczenie przed możliwością agresji niemieckiej

Oświadczenie prem. Gottwalda na uroczystości „Dni Słowiańskich”

PRAGA, 8.7. (PAP). — Premier rządu czechosłowackiego, Klement Gottwald wygłosił w czasie uroczystości „dni słowiańskich”, jakie odbyły się w czasie od 4 — 6 bm. w Devínie koło Bratisławy — przemówienie, w którym poruszył niektóre problemy, dotyczące czechosłowackiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Nawiązując do umów polsko-czechosłowackich premier Gottwald oświadczył:

Zboże radzieckie

dla Finlandii i Rumunii

STOKHOLM, 8.7. (PAP). — Z Helsinek donoszą, że rząd radziecki zgodził się sprzedać Finlandii 40 tysięcy ton zboża, poza 100 tysiącami ton, przyznanych na podstawie radziecko-fińskiej umowy handlowej na rok 1947.

MOSKWA, 8.7. (PAP). — Agencja Tass donosi z Bukaresztu, że rumuńska Rada Ministrów wydała następujący komunikat:

„Rada Ministrów stwierdza z zadowoleniem, że Związek Radziecki przyszedł ponownie z pomocą Rumunii, wysyłając znaczne ilości zboża, niezbędnego dla zapewnienia wyżywienia ludności. Rząd rumuński wyraża głęboką wdzięczność rządowi radzieckiemu.”

Podpisanie porozumienia między Grecją a USA

ATENY, 8.7. (Obsl. wł.). — Dział podpisane zostanie porozumienie, dotyczące szczegółów pożyczki 350 milionów dolarów, przyznanej Grecji przez Stany Zjednoczone. Porozumienie podpisane zostanie przez premiera Marimosa ze strony Grecji i ambasadora MacVeagh ze strony Stanów Zjednoczonych.

Wrażenia włoskich profesorów z pobytu w Polsce

RZYM, 8.7. (PAP). — Profesorowie uniwersyteckich włoskich, którzy odwiedzili niedawno, na zaproszenie Rządu, główne ośrodki uniwersyteckie w Polsce, stali się po powrocie do Włoch najlepszymi rzecznikami przyjaźni włosko-polskiej i współpracy kulturalnej i naukowej między obu krajami.

Profesor językoznawstwa, uniwersyte- tu we Florencji, Giacomo Devoto, wy-

„Rokowania jakie w tych dniach przeprowadziliśmy z Polakami w Pradze i jakie zostały ukończone naszym sukcesem, stanowią dalszy krok naprzód w rozwoju czechosłowacko-polskiej umowy sojuszniczej.”

Przez zawarcie tej umowy osiągnięliśmy ostateczny cel, tj. wybudowanie silnego i trwałego wału przeciwko możliwości nowej agresji niemieckiej. Rolę, jaką umowa ta odgrywa określa przede wszystkim fakt, iż Czechosłowacja i Polska są najbliższymi i bezpośrednimi sąsiadami Niemiec.

W przyszłości więc ponownie próby nie mieckiego „Drang nach Osten” natrafiają na mocną obronę.

Omawiając problem niemiecki premier Gottwald zaznaczył, iż denazifikacja w Niemczech nie została przeprowadzona gruntownie i że elementy faszystowskie przybierają tam stale na sile.

Jednocześnie premier Gottwald oświadczył, iż konferencja moskiewska niedawno wykażala, że jedynie stanowisko Związku Radzieckiego odpowiada żywotnym interesom narodów słowiańskich i że dlatego jego polityka w sprawie Niemiec pokrywa się z polityką reszty państw słowiańskich.

Mówiąc o problemie Czechów i Słowaków premier Gottwald stwierdził, że dla ich współpracy obu tych narodów doprowadzi do pomyślnego rozwoju i rozkwitu Czechosłowacji. Wszystkie elementy reakcyjne, które utrudniają konsolidację stosunków w Słowacji i uprawiają antypaństwową politykę — muszą zostać usunięte, w myśl postanowień frontu na rzecz Czechów i Słowaków.

PRAGA, 8.7. (PAP). — Premier rządu czechosłowackiego Klement Gottwald udzielił korespondentowi dziennika belgijskiego „Le Drapeau Rouge” wywiadu na temat czechosłowackiej polityki zagranicznej.

W wywiadzie tym premier Gottwald

zaznaczył, że orientacja zagraniczna Czechosłowacji jest całkiem jasna i nie ulegnie żadnej zmianie.

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami słowiańskimi rząd czechosłowacki widzi najpewniejszą

gwarancję bezpieczeństwa i niepodległości republiki. Równocześnie jednak Czechosłowacja pragnie nawiązać jak najlepsze współpracę ze wszystkim demokratycznymi państwami świata, celem utrwalenia pokoju światowego.

Pomoc amerykańska dla Europy

ma pominąć Europejską Komisję Gospodarczą?

GENEWA, 8.7. (PAP). — Na posiedzeniu Europejskiej Komisji Gospodarczej poruszył delegat Wielkiej Brytanii, minister Mc Neil sprawę planu Marshalla. Mówca podkreślił, że — zdaniem rządu brytyjskiego — realizacja amerykańskiego planu pomocy dla Europy wymaga utworzenia specjalnej organizacji, gdyż Europejska Komisja Gospodarcza nie mogłaby rozwiązać problemów, związanych z planem Marshalla.

Minister Mc Neil oświadczył, że dla realizacji planu Marshalla konieczna jest jednomyślność, która prawdopodobnie stanowić będzie podstawę Komitetu Współdziałania, jaki zostanie powołany do życia na konferencji paryskiej. Pro-

cedura Europejskiej Komisji Gospodarczej utrudniałaby — zdaniem mówcy — rozwiązanie gospodarczych problemów Europy wedle planu Marshalla.

W odpowiedzi na oświadczenie delegata brytyjskiego, przedstawiciel Związku Radzieckiego Zorin stwierdził, że Anglia i Francja, działając poza płecami Związku Radzieckiego, chciały utworzyć w Europie specjalną organizację poza Organizacją Narodów Zjednoczonych. Ta nowa organizacja — stwierdził Zorin — nie miała innego celu, jak stworzenie dla Anglii i Francji pozycji dominującej w Europie i jak ustanowienie kontroli gospodarczej nad ekonomią małych państw europejskich.

Niezadowolone z polityki Ramadiera wzrasta Nowa fala strajków grozi Francji

PARYŻ, 8.7. (PAP). — Rząd francuski stał w poniedziałek w obliczu strajków, zagrażających ze strony urzędników państwowych, do których należą pracownicy pocztowi, instytucji publicznych, arestów i transportu miejskiego, jak również ze strony przemysłu szklanego i farmaceutycznego.

Komitet strajkowy związków zawodowych państwowych zbiera się we wtorek. Podczas gdy premier Paul Ramadier stwierdził, że udzieli odpowiedzi na ich żądania co do podwyżki płac przed czwartkiem, komitet nakazał już urzędnikom strajku powszechnego w sobotę, jeśli ich żądania nie zostaną uwzględnione całkowicie.

Komisja administracyjna CGT ma również zbierać się we wtorek w celu ogólnego

nego zbadania plac rządowych i cen. Polityka i przywódca CGT mają wkrótce odjechać na konferencję z premierem Ramadiera w celu omówienia tych kwestii. CGT przyrzeka już pracownikom poprzód w pełni ich żądania.

Inne wiadomości o strajkach we Francji są następujące: pracownicy paryskiej kolei podziemnej i tramwajów prowincjonalnych oświadczyli, że solidaryzują się z pracownikami państwowymi i ponownie przedstawił żądania podwyżki płac, nad którą rząd zastanawia się blisko rok. Robotnicy i technicy w arsenach wojskowych zapowiedzieli, że zastrakują, jeśli nie zostaną im przyznana podwyżki w wysokości tysiąca franków przed piątkiem.

Po poznaniu szczegółów planu Marshalla

Czechosłowacja zdecyduje o swym udziale w konferencji

LONDYN, 8.7. (PAP). Agencja Reutersa donosi, powołując się na oświadczenie rzecznika ambasady czechosłowackiej w Londynie, że rząd czechosłowacki przyjął brytyjsko-francuskie zaproszenie do wzięcia udziału w konferencji dla omówienia Planu Marshalla w dniu 12 lipca w Paryżu.

PRAGA, 8.7. (PAP). Jak się okazuje, decyzja Czechosłowacji w sprawie udziału w konferencji paryskiej — ma charakter warunkowy. Definitywne postanowienie zapadnie po zapoznaniu się rządu czechosłowackiego ze szczegółami planu pomocy amerykańskiej dla Europy.

Komuniści włoscy rozpoczynają akcję o utworzenie nowego rządu reprezentującego republikańskie siły ludowe

RZYM, 8.7. (PAP). — W piątek zakończyły się obrady Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej.

Komitet upoważnił kierownictwo partii do podjęcia odpowiednich rozmów z kierownictwem partii socjalistycznej i innych partii demokratycznych celem skoordynowania akcji, koniecznej do stworzenia rządu, który by reprezentował republikańskie siły ludowe.

Oznacza to zaakceptowanie linii wytyczonej Togliattiego, który na początku obywatel zaproponował rozszerzenie frontu demokratycznego i republikańskiego, jako nieodzowny warunek kontynuowania walki o demokrację postępową.

RZYM, 8.7. (PAP). — Przywódca Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti oświadczył, przemawiając w Mediolanie, że Włoska Partia Komunistyczna

wyraża zgodę na udział przedstawicieli włoskich w dyskusji nad planem Marshalla pod pewnymi jednakże warunkami.

Warunki te są następujące: 1) Nie będzie utworzony żaden blok, skierowany przeciwko Związkowi Radzieckiemu; 2) Europa nie może być podzielona na 2 bloki; 3) Włochy nie mogą być podporządkowane interesom kapitalistycznym, sprzecznym z potrzebami gospodarki włoskiej; 4) Włochy nie dopuszczą do żadnej ingerencji politycznej w swe sprawy wewnętrzne.

Togliatti podkreślił, że Włoska Partia Komunistyczna pragnie wziąć udział we wszelkiej formie pomocy dla zmniejszenia wojny Europy.

RZYM, 8.7. (PAP). — Wczoraj 2 lipca odbyło się w Rzymie posiedzenie sekretariatu włoskich Zw. Zawodowych, na którym omawiano ogólne położenie robotników włoskich w chwili obecnej oraz konsekwencje, jakie pociągnąć może za sobą decyzja rządu w sprawie podwyższenia ceny chleba, sprzedawanego na kartki.

Po dłuższej dyskusji Sekretariat Zw. Zawodowych postanowił wysłać do rzą-

KRONIKA POLITYCZNA

PRZKJĘCIA W MSZ

Wczoraj rozmawiano z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Stanów Zjednoczonych, p. Tom Griffis, złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, Zygmuntovi Modzelewskiemu. Uroczyste złożenie listów uwierzyteliwiających Prezydentowi Rzeczypospolitej odbędzie się w dniach najbliższych.

Minister spraw zagranicznych, Zygmunto Modzelewski, przyjął wczoraj ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie, sir Donald St. Clair Gainer.

P. o. dyrektora departamentu politycznego, dr Tadeusz Żebrowski, przyjął wczoraj posła Finlandii w Warszawie, p. Eero Järnefelt.

Wspólne zebrania aktywnych partii robotniczych

W bieżącym miesiącu na terenie stolicy ustalono szereg wspólnych zebrania działaczy dzielnicowych PPR i PPS.

W czwartek, 10 bm., o godz. 18.30 odbędzie się takie zebranie w lokalu PPS, przy ul. Mokotowskiej 51. Ponadto 24 bm. odbędzie się zebranie aktywu partii robotniczych na Ochocie, a 28 bm. na Powiślu.

Bevin stanie na czele delegacji brytyjskiej na konferencję paryską

LONDYN, 8.7. (PAP). — Podano oficjalnie do wiadomości, że na czele delegacji brytyjskiej na konferencję paryską stanie minister spraw zagranicznych, Bevin — a nie jak przypuszczano pierwotnie, Sir Oliver Franks.

Szwajcaria przyjęła z rezerwą zaproszenie na konferencję paryską

BERN, 8.7. (Obsl. wł.). — Dobrze poinformowane kół szwajcarskie oświadczyły dziś, że Szwajcaria przyjmie z rezerwą zaproszenie anglo-francuskie. Odpowiedź jej oczekiwaną jest jutro i podana zostanie w bardzo ostrożnej formie, zapewniając jej wycofanie się ze wszelkich spraw politycznych.

Strajk protestacyjny pocztowców włoskich

RZYM, 8.7. (Obsl. wł.). Pracownicy poczty i telegrafów we Włoszech przeszli dziś na jedną godzinę wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne z Hiszpanią na znak protestu przeciwko aresztowaniu sekretarza generalnego związku zawodowego hiszpańskich radiotelegrafistów, członka komitetu narodowego generalnego związku robotników hiszpańskich — Jose Statue.

du memoriał, w którym domaga się: 1) wprowadzenia kontroli cen artykułów pierwszej potrzeby; 2) Natychmiastowego wprowadzenia zróżnicowanych kartek na chleb, makaron i tłuszcz; 3) Zaspokojenia spółdzielni w odpowiednio sumy pieniężne oraz środki transportowe, by mogły sprowadzać towary bezpośrednio od producentów.

RZYM, 8.7. (PAP). — Włoski Urząd Statystyczny opublikował dane, z których wynika, że od roku 1938 ceny towarów we Włoszech wzrosły 52 razy, podczas gdy płace robotników tylko 2 razy, a prac. państwowych 19 razy.

Katastrofalna powódź w Chinach

NANKIN, 8.7. (Obsl. wł.). — W szeregu prowincji Chin północnych szaleje powódź o rozmiarach niespotykanych od kilkudziesięciu lat.

Jak donosi prasa chińska, dotychczas w prowincjach Kwantung, Kwangsi i Fungien, 7 milionów osób dotkniętych zostało powodzią. W mieście Szengki 100 tysięcy osób znajduje się bez dachu nad głową a 30 osób utopiło się.

Inż. BERNARD KOCHAŃSKI

urodzony w Krakowie w dniu 14. 6. 1907 r.

b. dyrektor Biura Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Warszawie. Zastępca Delegata Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego oraz Centrali Zaspokojenia Materialowego Przemysłu Węglowego w Paryżu.

Przemysł Węglowy traci w Zmarłym oddanego i nieocenionego współpracownika.

CENTRALNY ZARZĄD
PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
KATOWICE

Tow. Władysławowi Broniewskiemu
z powodu śmierci Jego żony

Marii Zarebńskiej-Broniewskiej

wyrazi najgłębszego współczucia składa

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA
„KSIĄŻKA”

Truman chce przegarnąć „osoby” deportowane

WASZYNGTON, 8.7. (PAP). — Prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z apelem jak najszybszego opracowania ustawy w sprawie wypuszczenia „znacznej ilości” osób wysiedlonych z Europy do Stanów Zjednoczonych.

Prezydent podkreślił, że niektóre państwa zachodnio-europejskie oraz kraje Ameryki Łacińskiej wypuszczają do siebie uchodźców znajdujących się w Niemczech. Stany Zjednoczone powinny pójść w ślady tych państw.

Prezydent zaznaczył, że obecne kwoty imigracyjne są niedostateczne i że konieczne jest opracowanie specjalnej ustawy w tej sprawie.

Tajemnice błyszczącego świata diamentów

Bezrobocie wśród szlifierzy i pustki na giełdach w Amsterdamie i Antwerpii

Tajemnice diamentów? — Proszę nie mieć obawy. Nie będzie tu mowy o tych osławionych kamieniach, które przyniosły rzekomo niesieścienie swoim właścicielom. Istnieją bowiem poza tymi przesadami rzeczywiste tajemnice diamentów — tajemnice gospodarcze.

A więc przede wszystkim — tajemnica pochodzenia. Od czasu do czasu czyta się w gazetach o odkry-

ciu nowego pól diamentowych. Niekiedy pisze się o tym tak wiele, że nawet starym wygom spośród handlarzy diamentów zapiera na moment oddech z wrażenia i obawy, że przecież zwiększona podaż może wywołać na rynku zniżkę cen towaru, na którym porobili majątki.

Ale stare wygi uspokajają się szybko. Wystarczy im szeptać słówko „De Beer”. Słowo to jest nazwą koncernu diamentowego, który wprawdzie pieczętuje trociskę się o to, aby nie zabrakło tego towaru na rynku, ale z nie mniejszą starannością baczny, aby nie było go zbyt wiele. Jak to robi, aby utrzymać równowagę między podażą a popytem? — to jest właśnie tajemnica.

Ta wszechwładza koncernu „De Beer” nie zapobiegła kryzysowi w dziedziny handlu diamentami. Handlarze diamentów, ta specjalna kasta gatunku handlarzkiego, przestają sygnalizować po nocach. Wszystkie giełdy notują stałą bałesę w handlu diamentami.

Aby przekonać się o kryzysie, wystarczy przejechać się po tzw. diamentowej dzielnicy Amsterdamu, gdzie znajduje się centrum obrabiania tych pięknie lśniących kamyków. W starożytności oknach widywało się tutaj zawsze fachowców nachylonych nad kamieniami z lupą i pilniczkami. Dziś nie zawsze można oglądać owe typowe postacie — obrabiacze diamentów nie pracują codziennie.

W czym tkwi przyczyna tego objawu?

Nieobrobionych diamentów, czyli surowca, jest dzisiaj pod dostatkiem. Inaczej jest natomiast z fachowcami. Może się to wydawać dziwne, że w okresie, kiedy wśród obrabiaczy diamentów jest coraz więcej bezrobotnych, mówi się równocześnie o braku sił fachowych. A jednak tak jest w istocie. Dobrym szlifierzem diamentów nie zostaje się przecież z dnia na dzień. Eksperci w tej dziedzinie, to ludzie, którzy poświęcili się swemu zawodowi od dzieciństwa. W Amsterdamie i Antwerpii, tj. w dwóch głównych centrach szlifierzy diamentów, było przed wojną ok. 7.000 fachowców. Wojna i w tym kręgu znalazła swoje ofiary. Wyszukanie nowych kadr fachowców nie jest łatwe ani nie trwa krótko. Obecnie jest ich zaledwie 1.100. Czyżby zatem oznaczało to zmierzanie sławy owych „mistrzów diamentowych”?

Przed wszystkim wyrósł nowy konkurent, o którym przed niewiele laty nikt nie myślał. Konkurentem tym jest Palestyna, dysponująca

4 tysiącami szlifierzy diamentów. I tutaj, mimo że zbudowano z wielkim nakładem sił i pieniędzy nową gałąź przemysłu, odczuwa się ten sam międzynarodowy kryzys diamentowy — i tu, jak i w Amsterdamie czy Antwerpii, szlifierze pracują tylko 14 dni na miesiąc.

Obecny kryzys diamentowy przyszedł nieoczekiwanie. W czasie wojny handlarze robili świetne interesy. Jedni mieli w tym okresie dostateczną ilość pieniędzy, aby pozwolić sobie na kupno pięknych kosztowności, inni znów uważali, że drogi kamień jest pewniejszy, niż pieniądź. Stąd właśnie

wynikało wielkie zapotrzebowanie na ten rodzaj towaru.

Koniec wojny przyniósł jednak rozczarowanie tym, którzy myśleli, że będą nadal mogli robić na diamentach świetne interesy. Okazało się, że istnieje wiele rzeczy potrzebniejszych dla ludzi, a więc i bardziej wartościowych, niż gromadzenie kosztowności. Przy pierwszym popłochu na giełdach Stanów Zjednoczonych w związku z ogólnym kryzysem gospodarczym przyszła również bałesza w handlu diamentami.

Na giełdach w Amsterdamie i Antwerpii panuje obecnie martwy spokój.

Ogłoszenie o przetargu

Nr 7/107

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na budowę Pomnika Wdzięczności w Gdańsku, przy ul. Giełdowej.

Przetarg odbędzie się dnia 21 lipca br., o godz. 11-tej w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Gdańsku przy ul. 3-go Maja 9, pokój 303, gdzie oferenci mogą otrzymać bliższe informacje, służyć kosztorysy i wzory ofert oraz warunki ogólne i techniczne wykonywania robót w godz. 9 do 13 od dnia 8 lipca br.

Oferty należy składać do godz. 10.30 w dniu przetargu w pokój 310.

Wadium stanowi 2% oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów, a także uznanie, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

1536

ZARZĄD OKRĘGOWY PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH w Warszawie ul. Nowogrodzka 4 m. 10

przyjmuje większą ilość

Wyszkolonych traktorzystów lub szoferów (kierowców samochodowych) z prawem jazdy — na traktory amerykańskie. Bliższych informacji udziela Inspektorat Mechanizacji Zarządu Okręgowego, codziennie od godz. 8 — 15, pokój nr 9

1581

WYDZIAŁ I CYWILNY SĄD OKRĘGOWY W WARSZAWIE

ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew STANISŁAWY KRASNIEWSKIEJ przeciwko CZESŁAWOWI KRASNIEWSKIEMU o rozwód oraz że dla nieznane go z miejsca pobytu CZESŁAWA KRASNIEWSKIEGO został wyznaczony kurator w osobie adwokata Ryszarda Cieskiego zam. w Warszawie przy ul. Poznańskiej 21, Nr akt 1, C. 834/47.

1588

KONKURS MUZYCZNY

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P. (Z.Z.K.) ogłasza konkurs na napisanie muzyki do słów Edwarda Szymańskiego „Hymn Z. Z. K.”.

Partytury, w układzie na 1 głos z towarzyszeniem fortepianu, na chór męski i mieszany, oraz z ewentualnym zinstrumetowaniem na orkiestrę dętą, opatrzone godłem, napisane czytelnie atramentem, w zamkniętej kopercie z podaniem nazwiska, imienia i dokładnego adresu autora, należy nadsyłać do dnia 10.VIII. br., pod adresem:

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 101 (Konkurs na Hymn Z.Z.K.).

Jury konkursu zostanie wyłonione spośród wybitnych muzyków polskich. Skład jury zostanie ogłoszony w prasie.

Nagrody: pierwsza 20.000 zł
druga 15.000 zł
trzecia 10.000 zł

Zarząd Główny Z. Z. K. zastrzega sobie prawo wydrukowania utworu spośród nagrodzonych lub spośród pozostałych w porozumieniu z autorem dla celów organizacyjnych Związku.

Tekst „Hymn Z. Z. K.” Edwarda Szymańskiego dostarczy na żądanie Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 101.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P.

1532

Ogłoszenie o przetargu Nr 24

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na:

- 1) Wykonanie pokrycia dachu budynku Ekspedycji Towarowej st. Warszawa-Główna przy ul. Towarowej Nr 1.
- 2) Remont urządzeń klozetowych w warsztacie kolejowym na terenie Warsztatów Głównych w Pruszkowie.
- 3) Urządzenie parowej suszarni drzewa na terenie PKP na st. Skierniewice.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12 do poz. 1 dnia 9 lipca 1947 r., poz. 2 i 3 dnia 10 lipca br. do skrzynki ofert w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkładki do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłatę wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy. 1476

RICHARD WRIGHT SYNAMERYKI

PRZEKŁAD WANDY MELCER

— Przyzwyczaj się do nas — powiedziała. Jan zajął do butelki.
— Chodźmy stąd lepiej — powiedział.
— Tak — powiedziała Mary. — Oh, Bigger, o dziewiętej rano jadę do Detroit, chcę żebyś mi odwiózł walizki na stację. Powiedz ojcu, pozwoli. Przyjeżdż po walizkę ósma trzydzieści — Odwiożę.

Jan pokrzył rachunek i poszedł do samochodu. Bigger usiadł za kierownicą, czuł się dobrze. Jan i Mary usiedli na tylnych siedzeniach. Ruszając zobaczył Mary w ramionach Jana.

— Przejeżdżmy się trochę po parku, dobrze, Bigger?

— Okej.

Skręcił do parku Washingtona i jeździł powoli po długich zakrętach. Od czasu do czasu zerkał na Jana i Mary, którzy się całowali, widząc ich było dobrze w lusterku nad głową.

— Masz dziewczynę, Bigger? — spyta Mary.

— Mam dziewczynę.

— Chciałbym się z nią kiedy spotkać.

Nie odpowiedział. Mary patrzyła sennie przez

siebie. Potem zwróciła się znowu do Jana, opierając mu czule rękę na ramieniu.

— Jak się udało demonstracja?

— Nieźle, ale trzech towarzyszy aresztowano.

— Kogo?

— Jednego z Y.C.L. i dwie Murzynki. O, byłbym zapomniawszy, Mary, potrzebujemy na gwałt pieniędzy na kaucję.

— Ile?

— Trzy tysiące.

— Przysył czek pocztą.

— Dobra.

— Dużo dziś miałeś roboty?

— Mnóstwo, do trzeciej na posiedzeniu. Starałem się z Maksem przez cały dzień zdobyć pieniądze na kaucję.

— Maks jest klasa, co?

— To najlepszy z naszych prawników,

Bigger nasłuchiwał. Wiedział, że mówią o komunizmie i starał się pojąć, ale mu się to nie udawało.

— Jan.

— Tak, skarbie.

— Na wiosnę kończę szkołę i zapisuję się do partii.

— Pyszna z ciebie dziewczyna.

— Ale będę musiała być ostrożna.

— A jakby to wyglądało, gdybyś ze mną pracowała w biurze?

— Nie, chciałbym pracować wśród Murzynów. Tam trzeba ludzi. Wydaje się, jakby im odmawiano wszystkiego.

— To prawda.

— Kiedy patrzę, co z nimi zrobiono, dochodzę do obłędu.

— Tak, to przerażające.

— Czuję się tak nieporadna, taka niepotrzebna. Chcę coś zrobić.

— Wiedziałem, czułem to, że przystaniesz do nas.

— Powiedz, Jan, czy znasz wielu Murzynów? zapoznaj mnie z nimi.

— Nie znam tak wielu. Ale spotkasz ich, kiedy się zapiszesz do partii.

— Ileż wzruszeń. Co za lud! Gdyby poszli z nami...

— Bez nich nie wyobrażam sobie rewolucji — powiedział Jan — tylko trzeba ich zorganizować. W nich jest duch. Przeleją go na partię.

— A ich śpiewy, ich „spirituals”. Czy nie są cudowne? — Zwróciła się do Biggera — Bigger, umiesz śpiewać?

— Nie umiem — odpowiedział.

— Ach, Bigger — powiedziała z wymówką. Potem odrzuciła w tył głowę, przymknęła oczy i otworzyła usta.

Obniżył łódź, napowietrzny wóz, czekam, żebyś mnie zabrał do domu...

Jan przyłapał głos, a Bigger uśmiechnął się wargami. Do diabła, to przecież zupełnie inna melodia.

— No, Bigger, pomagaj — powiedział Jan.

— Nie umiem śpiewać — powtórzył.

Umiłki, wóz mknął dalej. Znowu odezwał się szeptał Jana.

— Gdzie butelka?

— O tutaj.

— Daj mi łyk.

— Ja też chcę, skarbie.

— Ułulasz się kompletnie.

— I ty też.

Rozeszli się obaj. Bigger w milczeniu prowadził wóz. Usłyszał ciche, muzyczne bulgotanie pływ.

— Jan!

— A co?

— To był ogromny łyk.

— Naśladowaj mnie.

Zobaczył w lusterku, że bierze butelkę i pije.

— Może i Bigger by się napił, Jan. Spytaj go.

— Słuchaj no, Bigger, jak tam?

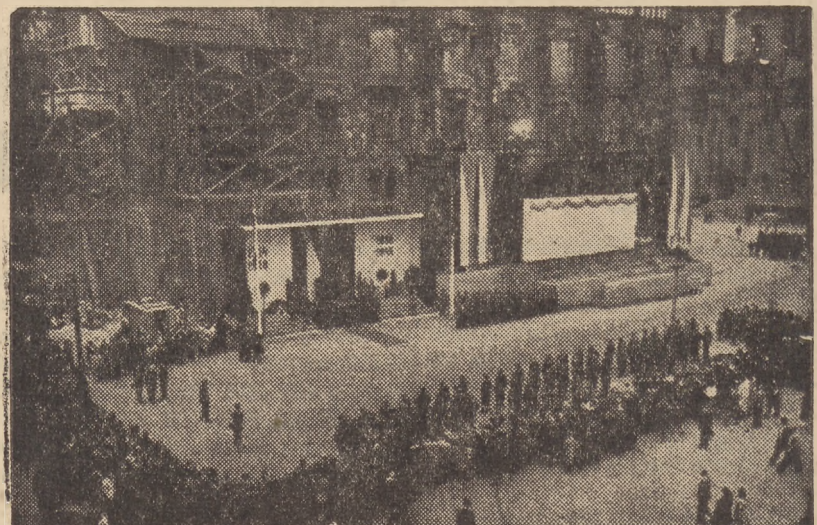
Zwolnił pęd, sięgnął w tył po butelkę i pociągnął dwa wielkie łyki.

— Uf — roześmiała się Mary.

— Istotnie — dodał Jan.

Bigger obtarł usta wierzchem dłoni i dalej kierował wóz poprzez ciemny park. Od czasu do czasu dochodziło go bulgotanie pół pustej butelki. Upijał się w sztok, pomyślał czując, że i jemu bije rum do głowy i rozlewa się upałem po palcach. Potem usłyszał chichot Mary. Cholera, urzuciła się! Wóz zwolna toczył się po krętych a'ejach. Łagodne ciepło rumu rozlewało się po całym ciele. Nie kierował już, siedział wygodnie i płynął poprzez ciemność. Rękę wsparł lekko na kierownicy, a sam zagłębił się w poduszki.

(C. d. n.)



Złożenie wieńca przez delegację polską na grobie nieznanego żołnierza w Pradze

Foto-Film

GŁOS SPORTOWY

Mistrzostwa pływackie Śląska

Dobry wynik Liskówny: 400 m — 6:43

GLIWICE (Obsl. wł.). Na pływalni w Gliwicach rozpoczęły się pływackie mistrzostwa Śląska.

W pierwszym dniu zawodów wynikiem godnym podkreślenia jest czas Liskówny („Piast”) na 400 m, st. dow., a mianowicie 6:43.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco: Mężczyźni: 400 m st. dow.:

1) Papes („Polonia” Bytom) — 5:46, 2) Kaluża („Pogoń” Katowice) — 5:50, 3) Fudala („Piast”) — 5:56,1.

200 m st. klas.: 1) Sołtysek („Pogoń”) 3:04, 2) Krause („Piast”) — 3:05,3, 3) Kiecka („Pogoń”) — 3:07.

100 m st. grzb.: 1) Langer („Piast”) — 1:19, 2) Wąs („Pogoń”) — 1:21,3.

3) Gedźkiewicz („Polonia” Bytom): Sztafeta 3 x 100 m st. znaki: 1) „Piast” Gliwice — 3:52,5, 2) „Pogoń” — 3:55,9.

-Kobiety: 400 m st. dow.: 1) Liskówna („Piast”) — 6:43, 2) Kaletówna („Piast”) — 6:48.

200 m st. klas.: 1) Katelówna („Piast”) — 3:24,2, 2) Hulokówna („Piast”) — 3:30.

Sztafeta 4 x 100 m st. dow.: 1) „Piast” — 6:17,6, 2) „Piast” II — 6:37,7, 3) „Pogoń” — 6:54,2. Liskówna przeplęła w zwycięskiej sztafecie swoje 100 m w czasie 1:25,1.

W ogólnej punktacji po pierwszym dniu mistrzostw: 1) „Piast” — 444 pkt, 2) „Pogoń” — 279 pkt, 3) „Polonia” — 102 pkt.

Kobiece lekkoatletyczne mistrzostwa Polski 86 zawodniczek na starcie

W Katowicach zakończyły się dwudniowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polskich w konkurencji kobiecej, w których startowało 86 zawodniczek.

Z osiągniętych wyników wymienić należy najlepszy tegoroczny rezultat w rzucie dyskiem — 39,76 m, uzyskany przez Waję — Grętkiewiczową, wyrównała klubowego rekordu Polski w sztafecie 4 x 100 m przez GKS z Grudziądza (53 sek.) oraz ekok — wazyż Mitanowej — 1,45 m, osiągnięty w ramach trójboju. Wyniki finału są nast:

Finał 60 m: 1) Moderówna (AZS Łódź) — 7,9 sek., 2) Hejdukowa („Pogoń”) — 8 sek.

Skok w dal z miejsca: 1) Moderówna (AZS) — 2,44 m, 2) Turkowska („Ju-nak” Szczecin) — 2,31 m. Skok w dal z rozbiegu: 1) Nowakowa (DKS Łódź) — 5,19 m, 2) Moderówna — 4,93 m.

Rzut oszczepem: 1) Słomkowski („Pomorzanin”) — 35,60 m, 2) Stachowicz (RKS „Legia” Kraków).

Bieg 200 m: 1) Moderówna (AZS) — 27 sek., 2) Słomczewska (DKS Łódź) — 27,4 sek.

Rzut dyskiem: 1) Waję — Grętkiewiczowa (DKS Łódź) — 37,76 m (najlepszy tegoroczny wynik), 2) Głazewska („Żryw” Łódź) — 35,13 m, 3) Stachowicz („Legia” Kraków) — 33,90 m.

Pchnięcie kulą: 1) Waję — Grętkiewicz (DKS) — 11,02 m, 2) Bregulanka („Siemianowiczanka”) — 10,80, 3) Pe-skówna (LKS) — 10,47 m.

Skok wzwyż: 1) Penners (Gedania) — 142,5 cm, 2) Borowiec (HKS Kraków) — 142,5 cm, 3) Folnerowska („Pomorzanin”) — 140 cm.

Bieg 80 m p. pl.: 1) Mitan („Legia” Kraków) — 12,9, 2) Peškówna (LKS) — 13,2, 3) Felska (GKS) — 13,7.

Sztafeta 4 x 100 m: 1) GKS (Grudziądz) — 53 sek., 2) „Pogoń” (Katowice) — 54 sek., 3) AKS (Chorzów) — 54,8 sek.

W punktacji drużynowej zwyciężył niespodziewanie GKS (Grudziądz), uzyskując 69 pkt, przed katowicką „Pogonią” — 61 pkt i AZS z Łodzi — 60 pkt.



— Kiedy, panie dyrektorko, przy takim upale inaczej nie można pracować!...

Rys. Jan Lenica